Nr. 240 SOSNOWIEC, wtorek dnia 24 października 1916 roku. Rok XI

# KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Dęblińska Nr. 7.



## Rada szkolna.

„Dziennik rozporządzeń dla generał-gubernatorstwa warszawskiego" w Nr. ... z d. 20 b. m. ogłasza co następuje:

Starania zarządu szkolnego musiały w roku zeszłym dążyć przedewszystkiem do tego, ażeby przezwyciężyć rozliczne trudności i przeszkody, które wojna wniosła do szkoły, i zadośćuczynić natychmiastowym wymaganiom dnia przez zarządzenia tymczasowe. Że wykonana praca nie była nadaremną, dowodzą tego zwłaszcza nowo powstałe szkoły wszelkiego rodzaju.

Jeżeli jednak szkolnictwo ma nadal rozwijać się organicznie i pomyślnie, to należy na przyszłość zająć się obszerniej zagadnieniami zasadniczemi, których rozwiązanie będzie najniezawodniej udatne wówczas, gdy przytem pomagać będą mężowie, zrośnięci duszą z życiem narodu. Dlatego też chętnie przychylając się do prośby kół kierowniczych w kraju, chcę udzielić możności siłom krajowym do współpracy w formie uregulowanej i w sposób planowy nad temi zadaniami. Że szkolnictwo musi się rozwijać na podstawie języka narodowego i kultury narodowej, jest to zdanie, które podzielam, jak również jestem pewny, że przytem i uzasadnionym żądaniom istniejących mniejszości będzie można zadośćuczynić.

Zatwierdzam zatem załączoną ustawę Rady szkolnej krajowej i poruczam szefowi administracji zarządzenie dalszych kroków.

Warszawa, dn. 13 października 1916 r.

General-Gubernator
podp. v. Beseler.

### Ustawy rady szkolnej krajowej.

§ 1. Przy administracji tworzy się Radę szkolną krajową, złożoną z sił krajowych, której zadaniem będzie przyczynianie się do rozwoju szkolnictwa narodowego na obszarze generał-gubernatorstwa przez pracę doradczą i inicjatywę.

§ 2. Skład jej stanowią:

a) jeden przedstawiciel rzymsko-katolickiego i jeden ewangelicko-augsburskiego wyznania,

b) jeden przedstawiciel religji żydowskiej,

c) jeden przedstawiciel uniwersytetu warszawskiego i jeden politechniki warszawskiej,

d) trzech przedstawicieli warszawskiej gminy miejskiej i dwu przedstawicieli łódzkiej gminy miejskiej,

e) dwu przedstawicieli Stow. Polskiej Macierzy Szkolnej i dwu Rady głównej opiekuńczej dla ulżenia nędzy w Polsce,

f) przynajmniej sześciu mężów z całego obszaru generał-gubernatorstwa, znawców dziedziny wychowawczej i szkolnictwa.

Członków wymienionych pod lit. a) wyznacza tutejszy ksiądz arcybiskup, względnie konsystorz gmin ewangelicko-augsburskich; członków, wymienionych pod lit. c) do e) wyznaczają senaty obu wyższych uczelni, magistraty obu gmin miejskich i zarządy obu Stowarzyszeń; członkowie ci potrzebują zatwierdzenia szefa administracji.

Członków, wymienionych pod lit. b) i f) powołuje szef administracji. Przy powoływaniu członków, wymienionych pod lit. f) mają być, w miarę możności, uwzględnione ważniejsze, istniejące w danej chwili, organizacje zawodowe nauczycielskie.

Pierwszorazowy okres urzędowania członków trwa do 1-go października 1917 roku.

§ 3. Radzie szkolnej krajowej mają być regularnie przedstawiane do zaopiniowania lub opracowania ważniejsze kwestje zasadnicze szkolnictwa dotyczące jego wewnętrznych i zewnętrznych. Rada może też od siebie dawać inicjatywę do wszczynania takich kwestji.

§ 4. Ogólne posiedzenia odbywają się peryodycznie lub z nadarzających się powodów, według postanowienia szefa administracji.

§ 5. Dla celów określonych lub osobnych dziedzin pracy mogą być, za zezwoleniem szefa administracji, tworzone komisje, wzmocnione, w razie potrzeby, przez dobranie sił postronnych.

Jedna z komisji ma załatwiać sprawy bieżące i w danych przypadkach zastępować także całość Rady szkolnej krajowej.

§ 6. Na posiedzeniach ogólnych i posiedzeniach komisji biorą udział, w miarę potrzeby, urzędnicy zarządu szkolnego.

§ 7. Wybór języka przy obradach jest dozwolony.

§ 8. Rada szkolna krajowa może w porozumieniu z administracją, wysyłać na obszar administracyjny delegatów, w celu zbierania danych, potrzebnych do swych prac.

General-Gubernator
von Beseler

Warszawa, dn. 13 października 1916 r.

### Rozporządzenie
**dotyczące spraw językowych w szkołach ludowych.**

Niniejszem znosi się § 13 rozporządzenia z dnia 24 sierpnia 1915 r., dotyczącego organizacji szkolnictwa.

Potrzebne zarządzenia w sprawie języka wykładowego i udzielania nauki języków w szkole ludowej wydaje szef administracji.

General-gubernator
von Beseler.

## Z widowni wydarzeń.

### Komunikat niemiecki.

**BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 21 października.**

#### Wschodni teren walk:

**Front wojsk generała-feldmarszałka Księcia Leopolda Bawarskiego:**

Bataliony rosyjskie ponownie trudziły się w bezowocnych obfitujących w straty atakach, odebrać nam zdobyte niedawno przez nas rowy na zachodnim brzegu Stochodu.

Atak wojsk niemieckich pod dowództwem generała majora Gallwitza nad Narajówką ponownie oddał w nasze ręce stanowiska rosyjskie na północnym zachodzie od Skomorochów.

Daremne kontrnatarcia zadały nieprzyjacielowi nowe straty; 5 oficerów, 150 szeregowców i 7 karabinów maszynowych można było już wczoraj sprowadzić z odzyskanych stanowisk.

**Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.**

Na granicy siedmiogrodzkiej, wśród padającego śniegu i mroku toczą się pomyślne walki w lasach i górach. Rumuni ponieśli przytem ciężkie straty.

#### Zachodni teren walk:

**Grupa wojsk następcy tronu Rupprechta:**

W okolicy Somme w dalszym ciągu trwa silna walka ogniowa.

Pomiędzy Le Sars a Eaucourt — l'Abbaye załamały się w walce na bliski dystans ataki angielskie.

Dalej na wschodzie nasz silny skuteczny ogień, skierowany na rowy nieprzyjacielskie, stłumił zamiar wykonania ataku.

Natarcia Francuzów przez drogę Sailly Rancourt załamały się przed przeszkodami naszemi.

Nasze eskadry bojowe chroniły w licznych walkach w powietrzu lotników-obserwatorów. Zestrzelono 12 latawców przeciwnika; cztery leżą poza liniami naszemi. Wycieczka nocna na dworce kolejowe i składy amunicji poza frontem nieprzyjacielskim odniosła dobry skutek, zaobserwowany w wybuchach i pożarach.

**Grupa wojsk niemieckiego Następcy Tronu.**

Obfita działalność artylerji na obydwóch brzegach Mozy.

#### Bałkański teren walk.

**Grupa wojsk generała marszałka polnego v. Mackensena:**

Walki w Dobrudży rozwinęły się na naszą korzyść. Sprzymierzone niemieckie, bułgarskie i tureckie wojska wtargnęły w rozmaitych punktach do głównego stanowiska nieprzyjaciela na linii na południu od Rasowa (nad Dunajem) — Agemlar — Tuzla i zajęły po gwałtownej walce Tuzlę. wzgórze na północnym wschodzie od Topraisar, na północy od Cocargea i na północnym wschodzie od Mulciowa. Wzięliśmy przytem do niewoli 3900 Rosjan, w tem jednego dowódcę pułku, oraz kilkuset Rumunów i zdobyliśmy 22 karabiny maszynowe i 1 przyrząd do rzucania min. W walce wzięły skuteczny udział w powietrzu niemieckie eskadry lotnicze.

#### Front macedoński.

**Sytuacja jest niezmieniona.**

Pierwszy generał kwatermistrz
v. LUDENDORFF.

### Zamordowanie hr. Stürgkha.

**WIEDEŃ, 22 października. Prezes ministrów, hr. Stürgkh, padł dzisiaj w południe ofiarą zamachu. Gdy hr. Stürgkh spożywał obiad w hotelu „Meissel und Schadu", literat Fryderyk Adler podszedł do stołu i dał szybko trzy po sobie następujące strzały do prezesa ministrów. Hr. Stürgkh otrzymał postrzał w głowę i natychmiast padł bez życia.**

### Szczegóły zamachu.

WIEDEŃ, 22 października. O zamachu rewolwerowym na hr. Stürgkha „Wiener Allg. Ztg." dowiaduje się od świadka naocznego następujących szczegółów: Hr. Stürgkh, jak zazwyczaj, spożywał obiad w sali jadalnej hotelu „Meissel und Sebadu", tym razem w towarzystwie namiestnika Tyrolu, von Toggenburga, oraz barona Aehrenthala, brata zmarłego ministra spraw zagranicznych. Panowie ci ukończyli właśnie obiad, gdy literat wiedeński, dr. Fryderyk Adler, siedzący o trzy stoły dalej, powstał nagle, postąpił trzy kroki w kierunku stołu, przy którym siedział hr. Stürgkh, i dał trzy strzały rewolwerowe. Hr. Stürgkh padł natychmiast bez życia. Gdy padły strzały obecni oficerowie austrjacko-węgierscy i niemieccy rzucili się natychmiast z wyciągniętemi szablami na sprawcę, który wymienił swe nazwisko, dodając: „Proszę panów, wiem, com uczynił. Pozwolę się aresztować". Na zapytanie jednego z oficerów, dlaczego to uczynił, Adler odpowiedział: „Odpowiem na to samemu sądowi". Sprawcę aresztowano i przeprowadzono do biura policji.

### Nota niemiecka.

CHRYSTJANIA, 22 października. (WAT.). Zapowiedzianą już notę niemiecką, jak donosi „Norske Inteligenssedler" wczoraj doręczono ministerjum spraw zagranicznych.

### Holandja pod kontrolą Anglii.

**BERLIN. 22 paźdz. (B.T.W.). Korespondent Lokal Anzeigera donosi z Hagi pod datą 19 b. m.: Tyrania Anglii względem Holandji ujawniła się znów dzisiaj na targu ryb w Ymuiden. W ciągu całych godzin nie można było rozpocząć targu, gdyż Anglicy upierali się przy dosłownem wypełnieniu umowy, zawartej pomiędzy Anglią i Holandją pod tym względem. Mianowicie, żądali umówionych 35% z całego dziennego**

**połowu ryb, co wynosi średnio 700 skrzyń. Ponieważ jednak flota angielska znów zatrzymała pewną liczbę holenderskich parowców rybackich na morzu i zaprowadziła je do Kirkwall, brakowało więc ryb na targu, na który wogóle dostarczono tylko 700 skrzyń. Anglicy zażądali dla siebie całej tej ilości, wobec czego nie pozostałoby nic dla ludności miejscowej. Dopiero gdy zarządzający targiem zawiadomili o zajściu rząd holenderski w Hadze i rząd ten zaprotestował, doszło do porozumienia i targ mógł być otwarty.**

## Zjazd w San Sebastjan.

KOLONIA 22 paźdz. „Koellnische Ztg." donosi z granicy szwajcarskiej: Król hiszpański udał się w towarzystwie prezesa ministrów do San Sebastjan, Pisma zaznaczają ważność tej padróży, głównie z tego powodu, że równocześnie do San Sebastjan przybywają ambasadorowie hiszpańscy z Francji, Rosji, Włoch i rozmaici inni dyplomaci.

## Uległość Grecji.

AMSTERDAM, 22-go października. „Times" donosi z Aten: Po odwiedzinach posła angielskiego, rząd grecki i król oświadczyli, iż połowa wojsk greckich skoncentrowanych pod Larissą, ma być odwołana; poczynione być mają również inne zarządzenia, mające na celu zredukowanie armii greckiej do siły pokojowej.

„Nea Himera" twierdzi wszakże, że ostateczna decyzja uzależniona jest od stanowiska stronnictw w sprawie tessalskiej. Kraj ma stanowić teren neutralny pomiędzy liniami wojsk greckich i koalicyjnych. W sali posiedzeń parlamentu greckiego ulokowano dwie kompanie marynarzy. Dzienniki antiangielskie otrzymały ostrzeżenie, by nie zamieszczały artykułów, wrogich czwór porozumieniu. Rząd grecki zezwolił na użyczenie koalicji 35 wagonów i 2 parowców drogi żelaznej Pireus—Larissa pod przewóz wojska.

# Z dnia na dzień.

## Z Sosnowca.

*Dn. 23/X.*

## Sprawozdanie

Sekcji niesienia pomocy głodnym przy Chrześcijańskiem Towarzystwie Dobroczynności za miesiące sierpień i wrzesień 1916 r.

PRZYCHOD

| | | | |
|---|---|---|---|
| Ofiary od miejscowych w gotówce | rb. | 263 | k. 22 |
| Ofiary od Komitetu Sienkiewiczowskiego | „ | 5,000 | „ — |
| Ofiary od Komitetu Berlińskiego | „ | 1900 | „ — |
| Ofiary w artykułach spożywczych | „ | 28 | „ 75 |
| Ofiary w węglu | „ | 216 | „ — |
| Zapomogi od Rady Miejsc. Opiekuńczej | „ | 3150 | „ — |
| Zapom. od miasta | „ | 16000 | „ — |
| Ze sprzedaży obiadów | „ | 973 | „ 64 |
| Razem | rb. | 27531 | k. 61 |

ROZCHÓD.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Zapomogi w artykułach spożywczych | rb. | 606 | k. 62 |
| Za wydane 289,474 obiadów bied. koszt. | „ | 19521 | „ 02 |
| Koszty przewozu artykułów spożywczych | „ | 55 | „ 70 |
| Koszty utrzymania 3 kuchen | „ | 420 | „ 33 |
| Koszty administracyjne | „ | 260 | „ 55 |
| Za węgiel | „ | 216 | „ — |
| Strata na wym. walut | „ | 2 | „ 04 |
| 50 procent na amortyzację ruchomości | „ | 72 | „ — |
| Razem | rb. | 21154 | k. 26 |

podpisano *ks. Fr. Raczyński.*

T-wo Dobroczynności komunikuje, że pozostałe z obchodu Sienkiewiczowskiego żetoniki pamiątkowe srebrne i zwyczajne są do nabycia w kancelarji Zarządu Towarzystwa Dobroczynności ul. Trzeciego Maja 3.

— **Zarząd Tow. Pomocy dla niezamożnych uczniów Szkoły im. Staszica** zawiadamia, że ogólne zebranie członków odbędzie się w dniu 23 października r. b. t. j. dzisiaj w poniedziałek o godz. 6 wieczorem w lokalu Rady Opiekuńczej, ul. Małachowskiego Nr. 11. W razie niedojścia do skutku zebrania, w tymże dniu o 7 godzinie wieczorem odbędzie się takież zebranie w drugim terminie, ważne bez względu na ilość przybyłych. Porządek dzienny: 1). Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2). Odczytanie protokółu ostatniego Ogólnego Zebrania; 3). Sprawozdanie z działalności za 1914 i 1915 rok; 4). Protokół komisji rewizyjnej; 5). Wybór 12 członków Zarządu i 3 członków Komisji Rewizyjnej; 6). Sprawa zjednoczenia wszystkich Sosn. Towarzystw Pomocy dla niezamożnych uczniów i uczenic; 7). Wnioski.

— **Loterja krajowa**, aczkolwiek urządzona po raz pierwszy, wydała rezultaty na ogół pomyślne. Urząd loteryjny R. G. O. w Warszawie ukończył układanie tabel wygranych, według kolejności numerów losów i w przyszłym tygodniu rozpocznie się jej druk, poczem wypłacać będzie wygrane kolektorom. Po ukończeniu tej pracy przejrzane zostaną losy, zwrócone przez Rady prowincjonalne, jako nie sprzedane. Suma wygranych, jakie na te losy padły powiększy dochód loterji. Ponieważ losów niesprzedanych pozostało około 30 prc., Rada wygrać mogła, odliczywszy 150,000 mk. i 60,000 mk., które podlegają bezspornej wypłacie, około 30 procent pozostałej sumy wygranych, t. j. około 150,000 marek. Pozwala to wnioskować, że loterja R. G. O. da krajowi prawie tyle, co szczęśliwym graczom, t. j. około 600,000 marek.

— **O korcowe.** W czasach kiedy Sosnowiec nie był jeszcze miastem, wielu obywateli na mocy posiadanych praw włościjańskich, ponabywało na terytorjum wsi Milowice mniejsze działki łąk, i przez dłuższy czas narówni z gospodarzami tamtejszymi korzystało z tak zwanego korcowego 1% w stosunku do wydobytego węgla. Korcowe zazwyczaj wypłacał wójt gminy. Z przemianowaniem Sosnowca na miasto, korcowe to z niewiadomej przyczyny i pomimo starań właścicieli tych działek wypłacane nie było. Obecnie cały zastęp właścicieli nabytych na terytorjum wsi Milowice łąk, wystąpił do władz z podaniem o wdrożenie w tej sprawie dochodzenia i wypłaty od kogo to zależeć będzie, należnego im korcowego.

— **Związek restauratorów.** Organizuje się w mieście naszem Związek restauratorów. Założycielami i inicjatorami związku są pp. Antoni Zencikiewicz, Józef, Wincenty i Wojciech Cuglewscy. Opracowana ustawa zostanie w tych dniach przedstawioną władzom do zatwierdzenia.

— **O odszkodowanie.** Właściciele przyległych do koryta rzeki Brynicy łąk wystąpili do władz z prośbą o odszkodowanie, albowiem wskutek stałych wylewów rzeki spowodowanych zwężeniem przelotu mostu na tej rzece, pozbawieni zostali możności tegorocznego jesiennego sprzętu siana.

— **Podrabiana nafta.** Mieszkania prywatne obchodzą kobiety i dzieci, proponując nabycie nafty. Nafta ta koloru żółtego wydaje jakiś cuchnący odór, w użyciu nie daje nie tylko należytego światła lecz nadomiar złego niemożliwie kopci. Za litr tej cieczy sprzedawcy każą sobie płacić od 50 do 60 kop.

— **Teatr Zimowy.** W ubiegłą niedzielę pod kierownictwem Wł. Glogera odegrano dwie jednoaktówki: „Jasiek Sierota i „Wykapany tatuś". Nowozaangażowany zespół dramatyczny w osobach pań: Kwiatkowskiej, Nowakowskiej, panów: Kamińskiego, Ordona i Wróblewskiego, za dobrą grę publiczność gorąco oklaskiwała.

## Ostatnia posługa.

Z przewodnią treścią wszystkich obrzędów żałobnych, mających na celu duszę nieśmiertelną, łączy się i chwalebne uczczenie szczątków tych, którzy nas uprzedzili do krainy wieczności. Wymownym zaś objawem tej czci i powszechnego współczucia, był onegdajszy pogrzeb ś.p. Wieńczysławy Tadeuszowej Foppowej. W sobotę rano przy zwłokach ustawionych na katafalku w górnym kościele parafialnym odprawione były egzekwie, a wotywę żałobną celebrował ks. proboszcz Plenkiewicz, na chórze zaś wykonali podniosłe pienia pp. Chmielewski i Barański przy akompaniamencie dyr. Lewandowskiego.

Około godz. 4 popoł. rozpoczął się kondukt pogrzebowy z udziałem 10-ciu kapłanów z celebransem ks. kanonikiem A. Bożkiem na czele. Mimo fatalnej niepogody, tłumny orszak pogrzebowy podążył za karawanem. Obok przedstawicieli różnych sfer społeczeństwa, kolegów, bliższych i dalszych znajowych zbolałego małżonka, uczestniczył w orszaku spory zastęp młodzieży z tutejszej szkoły Realnej. Uczniowie zaś kl. II nieśli wieniec, przez złożenie którego dali wyraz swym uczuciom dla małżonka Zmarłej, a swego profesora i gospodarza klasowego.

Przy oddaniu ostatniej posługi zacnej niewieścic, nie zbywało i na gromadce „maluczkich" tego świata, gdyż ś. p. Wieńczysława nie ograniczała się wyłącznie do pełnienia cnót w zakresie prywatnego tylko ogniska domowego. Tkliwe serce na niedolę bliźnią skłaniała ją zawsze do cichych, ale owocnych czynów łagodzenia nędzy, z którą się dzieliła własnym kęsem chleba, lub zabiegała w innych możniejszych o niesienie właściwej pomocy. Mieszkając w Lublinie, była jedną z główniejszych inicjatorek utworzenia tak doniosłej organizacji miłosierdzia chrześcijańskiego, jaką jest „Konferencja św. Wincentego à Paulo". Tu w Sosnowcu zwłaszcza podczas obecnej nędzy opiekowała się wielu wykolejonymi biedakami, których wdzięczność i szczery żal ujawnił się właśnie podczas smutnego obrzędu.

Cichy i skromny w rozumieniu światowem, był żywot ś. p. Wieńczysławy. Ale ci, którzy mieli sposobność bliżej poznać to choć krótkie a tak nagle przerwane pasmo życia, w trwałej zachowają pamięci promienną postać tej idealnej Polki-katoliczki. Z pamięcią tą łączy się rzewna modlitwa o światłość wiekuistą dla tej czystej duszy.

## Obwieszczenie urzędowe

Niniejszem wyraźnie zwraca się uwagę na rozporządzenie Jenerał-Gubernatorstwa z dnia 28-go czerwca 1916 r. i na zmiany tegoż z dnia 13-go września 1916 r., dotyczące dostawy, wywłaszczenia i t. d. **klamek przy drzwiach i t. d. a wydrukowane w dzisiejszym numerze „Gazety Urzędowej".**

Termin ostateczny dostawy jest więc 31-y grudnia 1916 r. Przedłużenie terminu nie nastąpi. Dnia 2 go stycznia 1917 r. rozpocznie się przymusowe odbieranie przedmiotów bez wynagrodzenia, bez względu na to, czy właściciele domów posiadać będą przedmioty zastępcze lub też nie; prócz tego ociągający się właściciele domów zostaną ukarani.

Warszawa, d. 21/X 1916 r.

## OFIARY.

Klasa 7-a Ośmio klasowej Szkoły Realnej w Sielcu składa rb. 2 na wpisy dla niezamożnych uczniów tejże szkoły, z powodu zajścia dnia 19 b. m. z kolegą J. R.

Zamiast wieńca na grób ś. p. Wieńczysławy Foppowej składają na biednych do uznania współredaktora Tadeusza Foppa. Wydawnictwo „Kurjer Zagłębia" rb 5, bezimiennie 1 rb., Stanisł. Strzelecka 1 rb., Konst Kaszyński 2 rb., bezimiennie 3 rb., Józef Oskólski 1 rb., Antoni Mazurkiewicz 1 rb.



Redaktor odpowiedzialny KONSTANTY KASZYŃSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.

**Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.**